

W tym numerze:

- ⇒ **BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCIOWE W CENTRUM UWAGI MIĘDZYNARODOWEJ?**
- ⇒ **POLSKA ZAPOWIADA WOJNĘ PRZECIWKO POŚREDNIKOM W OBROTCIE ŻYWNOŚCIA**

BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCIOWE W CENTRUM UWAGI MIĘDZYNARODOWEJ? **OSOBISTY POGLĄD AUTORA ARTYKUŁU STEFANA TANGERMANN***

Światowy sektor żywnościowy i rolny po raz pierwszy był świadkiem takiego wydarzenia. Kraje G8 po raz pierwszy zorganizowały spotkanie ministrów rolnictwa w Cison di Valmarino (Włochy) w dniach od 18 do 20 kwietnia 2009 r. (patrz AE2358, 24.4.09 EP/6).

Spotkania na poziomie ministrów odpowiedzialnych za różne sektory gospodarki, np. finansów, pracy czy rozwoju były od dłuższego czasu stałym elementem przygotowań do szczytów G8. Natomiast ministrowie rolnictwa nigdy przedtem nie spotykali się w ramach G8. Kryzys żywnościowy z 2008 r. spowodował, że szefowie państw i rządów zaczęli przywiązywać coraz większą wagę do bezpieczeństwa żywnościowego i rolnictwa.

Podczas szczytu G8 w 2008 r., zorganizowanym w Toyako (na wyspie Hokkaido w Japonii) przywódcy uzgodnili treść Oświadczenia w sprawie Globalnego Bezpieczeństwa Żywnościowego, w którym m.in. poinstruowali „ministrów rolnictwa, by odbyli spotkanie w celu wniesienia wkładu do opracowania solidnych propozycji w sprawie globalnego bezpieczeństwa żywnościowego”. Przywódcy zdecydowali również o „dokonaniu przeglądu postępu w tej sprawie podczas kolejnego szczytu”, który ma się odbyć od 8 do 10 lipca br. we Włoszech. To jest uspokajająca wiadomość, że ministrowie rolnictwa G8 rzeczywiście postąpili zgodnie z instrukcjami swych przełożonych. W końcu nieco obniżyły się ceny na międzynarodowych rynkach żywnościowych, które wzrosły tak spektakularnie w pierwszej połowie 2008 r., powodując globalny kryzys żywnościowy i zwracając uwagę przywódców na światową sytuację żywnościową. Globalny kryzys finansowy i gospodarczy, główny czynnik wpływający na spadek cen towarów, przyćmił kryzys żywnościowy z 2008 r. i spowodował, że rządy były tak nim zaabsorbowane, iż mogły zrezygnować z planu zorganizowania spotkania ministrów rolnictwa w ramach G8. Jednakże plan ten został zrealizowany i doszło do tego spotkania. Tak jak szefowie państw i rządów podczas szczytów G8, ministrowie rolnictwa zaprosili również swych kolegów z krajów „potrzebujących pomocy” oraz przedstawicieli wybranych organizacji międzynarodowych, do wzięcia udziału w niektórych naradach.

Przesłanie do światowych przywódców

W swej końcowej deklaracji ministrowie państw G8 przekazali przesłanie skierowane do przywódców świata, rozpoczynające się od zwięzłego oświadczenia, że „rolnictwo i bezpieczeństwo żywnościowe są w centrum uwagi międzynarodowej”. Jedyne przyszłe działania rządowe pokażą, czy rzeczywiście tak jest, gdyż deklaracja jest w znacznym stopniu pozbawiona konkretnych zobowiązań. Jednakże właściwa analiza może uutorować drogę do skutecznych działań, a ministrowie rolnictwa mogą pomóc swym rządów w zrozumieniu czynników wywołujących obawy związane z bezpieczeństwem żywnościowym rozpoznane przez przywódców.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie i prawa
pokrewne do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Deklaracja uzgodniona przez ministrów rolnictwa zawiera szereg przydatnych spostrzeżeń, lecz w innych miejscach zaciemnia obraz. Spośród cennych uwag jedną z najważniejszych jest następująca: „należy skupić się na wszystkich strategiach, które mają być realizowane i wspólnie dzielone w celu zmniejszenia ubóstwa”. Jednakże deklaracja przywiązuje pewną wagę do potrzeby „wzrostu światowej produkcji rolnej”. Dobrze byłoby, gdyby pojawiło się bardziej wyraziste rozróżnienie pomiędzy dostępem do żywności a jej dostępnością. Głód i niedożywienie nie wynikają z braku dostępności produktów żywnościowych. Panują tam, gdzie ludność nie ma odpowiednich dochodów, by kupić wystarczającą ilość żywności. A więc wzrost światowej produkcji żywnościowej sam w sobie nie poprawi bezpieczeństwa żywnościowego. Najbardziej obiecującym sposobem poprawy bezpieczeństwa żywnościowego jest zmniejszenie ubóstwa poprzez zapewnienie ludności dostępu do zasobów, tworzenie miejsc pracy i zwiększanie wydajności siły roboczej. Gdy strategia ta odnosi sukces, pojawia się efektywny popyt na żywność, a następnie, siły rynkowe przyczyniają się do produkcji wystarczających ilości żywności w celu zaspokojenia popytu.

Ministrom rolnictwa dano dobrą radę, by „podkreślić znaczenie solidnej polityki rolnej” - jeżeli poprzez „solidną” politykę rozumiemy politykę ukierunkowaną na właściwie ustalone cele zgodne z priorytetami w poszczególnych częściach świata i odpowiednio dostosowane, tak aby uniknąć niepotrzebnej eksploatacji zasobów.

Zwiększenie działalności badawczej w rolnictwie

Czy rzeczywiście ministrowie mieli to na myśli, gdy nawoływali do „zwiększonego wsparcia”? Być może tak było, ponieważ w dalszej części deklaracji napisano „w tym [wsparcia] na rzecz nauki, badań, technologii, edukacji, służb doradztwa i innowacji w rolnictwie”. W tej dziedzinie zdecydowanie nie podejmowano wysiłków w całym świecie. Rządy państw bogatych, jak i biednych zaniedbywały naukę, badania i rozwój w rolnictwie. Inwestycje w nauki rolnicze, zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym przyniosły wiele ogromnych korzyści, lecz są nadal niewystarczające, a nawet zmniejszają się w stosunku do potrzeb. Wiele można by było osiągnąć, gdyby część środków finansowych przeznaczonych na wsparcie dochodów rolników w krajach bogatych, była skierowana na poprawę wydajności światowego rolnictwa poprzez zwiększenie badań i rozwoju, a także na usługi umożliwiające rolnikom lepsze wykorzystywanie technologii. Jednak deklaracja tego nie sugeruje, ani nie zawiera żadnego zobowiązania do znalezienia drogi wiodącej do stosowania nowoczesnej biotechnologii w tych państwach G8, w których nadal dominuje sceptycyzm w tym względzie.

W deklaracji ministrowie wspierają „rolę dobrze funkcjonujących rynków”, podkreślają, że w przypadku rolnictwa „nie można dopuścić, by zniekształcenia w handlu wywierały nań negatywny wpływ” i zobowiązują się „do unikania nieuczciwej konkurencji, zniekształceń w handlu rolnym, w tym środków ograniczających eksport”.

Jednakże jedynie oświadczenie prezydenckie, informujące o debacie z krajami „potrzebującymi pomocy”, odnosi się do Rundy Doha WTO w złagodzony sposób: „niektóre delegacje podkreśliły potrzebę zbudowania bardziej sprawiedliwego wielostronnego systemu handlu i nawoływały do zniesienia wszystkich subsydiów zniekształcających handel”. Po uwadze, że międzynarodowe ceny rynkowe są nadal powyżej poprzedniego najniższego poziomu, w deklaracji znajduje się nieco tajemniczy punkt mówiący o tym, że „czynniki strukturalne mogą mieć wpływ na ceny w perspektywie krótkoterminowej”. Jak wykazało wiele badań, jednym spośród tych

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie i prawa
pokrewne do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

czynników jest wsparcie polityczne do produkcji biopaliw w wielu bogatych krajach reprezentowanych w G8.

Pobożne życzenia dotyczące biopaliw

Niemniej jednak deklaracja postuluje, aby „zwiększyć produkcję energii pochodzącej z biomasy”. Warunek, że „nie narazi to bezpieczeństwa żywnościowego” jest pobożnym życzeniem, pomimo nacisku kładzionego w deklaracji na drugą generację biopaliw. Takie nowatorskie technologie biopaliw są jednak nadal dość odległą perspektywą w kontekście opłacalności ekonomicznej. Zatem biopaliwa pierwszej generacji będą prawdopodobnie dominować przez jakiś czas. Nie ma sposobu na uniknięcie ich konkurencji z żywnością i oddziaływania na ceny żywności, jeżeli będą produkowane w dużych ilościach. Biorąc pod uwagę fakt, że produkcja i wykorzystanie biopaliw w krajach uprzemysłowionych jest w dużym stopniu uzależniona od wsparcia rządowego, to decyzja polityczna co do utrzymania tego wsparcia jest z pewnością jednym z „czynników strukturalnych”, które będą oddziaływać na ceny żywności w perspektywie średnioterminowej. Jeżeli ministrowie rolnictwa chcieliby przyczynić się w istotny sposób do udostępnienia żywności ludziom ubogim po niższych cenach, to nie powinni w dalszym ciągu popierać produkcji energii w oparciu o produkty rolne.

Zarządzanie globalnym rynkiem

Pomimo że unikanie nagłych skoków cen artykułów żywnościowych w przyszłości byłoby niezmiernie pożądane, ministrowie ostrożnie pomijali możliwość powrotu do prób zarządzania międzynarodowym rynkiem żywnościowym, które tak bardzo zawiodło w ciągu ostatnich kilku dziesięcioleci. Niezależnie od tego, czy rozpatrywane są fizyczne, czy też wirtualne rezerwy żywnościowe, jakikolwiek system mający na celu zmniejszenie wahań cen wymaga decyzji co do przedziału cenowego, uważanego za „akceptowalny” przed podjęciem interwencji. Ustalenie przedziału cenowego jest nie tylko niezmiernie trudne z punktu widzenia analitycznego, lecz również niemożliwa jest ochrona procesu podejmowania decyzji przed ingerencją polityczną – niezależnie od wybranego rozwiązania instytucjonalnego. Dzięki wprowadzeniu systemu stabilizacyjnego uczestnicy rynku raczej nie będą zniechęceni do „spekulacji”, w zamian będą się skłaniać do interpretowania czasu wprowadzenia systemu interwencyjnego jako momentu, w którym dany produkt wkracza w fazę ostrego braku (lub jego ogromnych ilości). Zatem mogą to potraktować jako sygnał do większych inwestycji na tym rynku. System stabilizacyjny wymagałby wówczas niezmiernie dużych nakładów finansowych w celu przeciwdziałaniu spekulacjom prywatnych uczestników rynku.

Słuszne jest angażowanie się w analizę „badania wykonalności oraz administracyjnych zasad takiego systemu”, co sugeruje deklaracja. Jednakże ministrom poradzono, by na razie pozostawili tę kwestię na obecnym etapie. Być może byłoby to zbyt wielkie oczekiwanie, że w wyniku pierwszego spotkania ministrów G8 pojawiłyby się jakiegokolwiek konkretne zobowiązania lub doskonała deklaracja. Fakt, że ministrowie się spotkali, by zorientować się w globalnej sytuacji żywnościowej jest sam w sobie wystarczająco pozytywny. Przyczynia się to także do ciągłego kierowania uwagi polityków na potrzebę zrobienia czegoś poważnego i trwałego w celu poprawy globalnego bezpieczeństwa żywnościowego.

Pozostaje mieć nadzieję, że podczas szczytu G8, przy uwzględnieniu wyników obrad ministrów rolnictwa, dojdzie do podjęcia decyzji w kierunku zainicjowania skutecznych

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie i prawa
pokrewne do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

działań, nawet jeśli w czasie spotkania ministrów nie „opracowano solidnych propozycji”. Spotkanie w Ciso di Valmarino być może osiągnęło ten cel.

**Stefan Tangerman jest emerytowanym Dyrektorem ds. Handlu i Rolnictwa OECD oraz zasłużonym profesorem Uniwersytetu w Getyndze w Niemczech.*

(Źródło: Agra Europe Weekly nr 2362, z dnia 22 maja 2009 r. *“Food security at the core of the international agenda?” A personal perspective by Stefan Tangermann**)

POLSKA ZAPOWIADA WOJNĘ PRZECIWKO POŚREDNIKOM W OBRODZIE ŻYWNOCIA

Polska delegacja zwróciła się do Rady, aby na najbliższym spotkaniu Ministrów Rolnictwa w Brukseli¹ podjęto dyskusję nad kwestią interwencji wobec rosnącego rozszewienia między cenami żywności u producentów a cenami, po których produkty są kupowane przez konsumentów. Taka sytuacja w poważny sposób dotyka rolników i według stanowiska Polski, wymaga uruchomienia unijnych instrumentów interwencyjnych i powstrzymania powiększającej się różnicy cen. Aby rozwiązać ten problem, Polska popiera działania zaproponowane w uchwale Parlamentu Europejskiego z marca br., obejmujące wsparcie w zakresie koncentracji podaży produktów rolnych oraz ustanowienia unijnego systemu monitoringu rynku, bądź ram prawnych obejmujących ceny i koszty produkcji.

W dokumencie przesłanym do Rady, polska delegacja zwraca również uwagę na nieuczciwe praktyki, powodujące brak równowagi w łańcuchu żywnościowym, stanowiące problem, którym również należy się zająć na unijnym forum. W uzasadnieniu podkreśla ona, że udział rolników w cenach detalicznych żywności obniżył się aktualnie do poziomu 10%-20%, co stanowi 1/5-1/2 poziomu, który był notowany jeszcze 50 lat wcześniej. Taka sytuacja tylko częściowo może być tłumaczona zwiększonym stopniem przetwórstwa żywnościowego. W dokumencie wskazuje się przede wszystkim na rosnącą rolę pośredników, wyższe koszty energii oraz pracy, a także przewagę rynkową handlu nad sektorem produkcji artykułów rolnych. Zauważa się również w nim, że rynek żywnościowy w Unii Europejskiej jest zdominowany przez dużych detalistów, którzy są określanii jako naruszający zasady uczciwej konkurencji oraz stanowiący przeszkodę w rozwoju małych producentów rolnych i przedsiębiorców. Jest to również istotny problem z punktu widzenia bezpieczeństwa żywnościowego w Unii Europejskiej, które jest narażone na ryzyko w związku z tym, że niskie zyski zmuszają wielu rolników do zaprzestania produkcji. Ponadto podkreślono, że nie dotyczy on wyłącznie producentów rolnych, którzy muszą ciąć koszty, ale także konsumentów, w szczególności w gospodarstwach domowych o niskich dochodach, które przeważają w nowych państwach członkowskich. Polska sądzi również, że wyższa marża zysku wśród detalistów może w poważny sposób wpłynąć na konsumpcję żywności w dobie globalnego kryzysu gospodarczego i finansowego. W dokumencie nawołuje się również, aby Unia Europejska zaprzestała polityki zmniejszania działań interwencyjnych, które nie sprzyjają stabilnej produkcji i dochodom w rolnictwie.

(Źródło: Agra Europe nr 2362 z 22 maja 2009 r.: *„Poland to declare war on food chain middlemen”*)

¹ Spotkanie odbyło się 25 maja br.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie i prawa
pokrewne do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione